Schorra, broniącego przepisami „Schulchan arukhu", religijnego charakteru uboju rytualnego, według **„norm obowiązujących w kodeksie rytualnym".**

Ponadto według tego rytuału art. 9 „woda posolona, cuchnąca albo gorzka, której żaden pies pić nie może, jest do mycia rąk nie nadająca się, (nie koszerna), jakkolwiek koszerna jest, aby się w niej kąpać z powodu rytualnej nieczystości. Woda, która wskutek wpadnięcia brudu zamąconą została, jest koszerna tak do mycia rąk, jak i do kąpieli w niej, z powodu rytualnej nieczystości, jeśli ją pies pić może; jeśli zaś żaden pies pić jej nie może, jest nienadająca się do żadnego z obydwóch użytków" Art. 10 „Można ręce czyścić każdym przedmiotem, który w wodzie powstaje n. p. czerwonemi robakami, tranem rybim". Tymczasem wodą mineralną nie można rąk obmyć. Art. 8 „Przyczyną dla której woda z gorących źródeł w Tyberias jest do mycia rąk niekoszerna, jest ta, że ona jest gorzka i nie do picia dla psów. Jeśli się jednak znajdzie wodę z gorących źródeł, którą mogą pić psy, wtedy można nią myć ręce"[20]).

A zatem pies jest tutaj decydującym i jedynym ekspertem w tym „obowiązującym kodeksie rytualnym".

Wspominając o jego ważnej roli nie chcę mu wcale podrywać zaufania, bobym mógł powiększyć jeszcze liczbę bezrobotnych lub zarzuconoby mi, zupełnie słusznie, że sprzeciwiam się samemu sobie,

[20]) Szulchan arukh, Orach - chajim § 160 art. 8. 9. 10.

broniąc jednych zwierząt, a szkodząc moralnie drugim. Nie chcę więc dyskwalifikować psa jako eksperta „mikwy", ani też nie chcę mieszać się do tych praktyk, uchodzących za religijne innego wyznania, bo one innym nie szkodzą, a psa honorują, chcę tylko wskazać na charakter „Szulchan-arukhu" jako „kodeksu religijnego", którego autorytetem popierają żydzi ubój rytualny.

„Ubój rytualny, jak mówi dalej Rabin Schorr, stoi niewątpliwie w ścisłym związku... z przepisami o ochronie zwierząt, których duchem owiany jest Talmud nie mniej jak i Pismo św.". Otóż co do Talmudu, jakkolwiek są tam życzliwe dla zwierząt zdania, potrzeba być ostrożnym, bo tu pozwolono z żywych zwierząt jeść mięso: „Kto chce zjeść ze zwierzęcia, zanim życie uszło, niech odetnie kawałek wielkości oliwy na miejscu rżnięcia, niech go dobrze nasoli, niech dobrze obmyje, czeka aż życie odejdzie i potem zje. Tak nieżydowi jak i izraelicie jest to dozwolone"[21]).

Nie bardzo więc owiany jest Talmud duchem ochrony zwierząt.

Co do dalszych wywodów Rabina Schorra to rozbrajającem jest wprost określenie „ściśle religijnego charakteru rzezaków". „Zawód rzezaka, mówi Rabin Schorr, może być poruczony tylko osobie religijnie i moralnie nienagannej, wymaga zarówno teoretycznego jak i praktycznego przygotowania

[21]) Chulin 33a, 121b Cfr. Strack und Billerbeck. Das Evangelim nach Markus, Lukas und Johannes, München 1924. S. 739.